



Sygn. akt I UK 523/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania P. Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 lipca 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 6 listopada 2013 r., przyznającego wnioskodawcy P. Z. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 marca 2013 r., wyrokiem dnia 31 lipca 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie oddalił. Organ rentowy decyzją z dnia 12 kwietnia 2013 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, ponieważ

na datę 1 stycznia 1999 r. nie udokumentował on wymaganych 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W sprawie tej ustalono, że w okresie od dnia 14 marca 1980 r. do dnia 31 sierpnia 1991 r. ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku ślusarza - spawacza w oddziale remontów w Przedsiębiorstwie [...]. Otrzymał świadectwo wykonywania pracy zaliczonej do pierwszej kategorii zatrudnienia, w którym podano, że w okresie od dnia 14 marca 1980 r. do dnia 31 sierpnia 1991 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace ślusarza - spawacza elektrycznego i gazowego na stanowisku wymienionym w dziale IV poz. 1 pkt 12 wykazu stanowiącego załącznik Nr 1 do zarządzenia Nr 9 Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie prac zaliczonych do pierwszej kategorii zatrudnienia w zakładach pracy resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Następnie w okresie do dnia 4 stycznia 1994 r. do dnia 28 lutego 2013 r. ubezpieczony pracował w Zakładach [...] (ten zakład pracy zmieniał właściciela, ostatnio była nim Spółka z o.o. „S.”). Okres zatrudnienia od dnia 4 stycznia 1994 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. pracodawca wymienił w świadectwie pracy z dnia 6 marca 2013 r. jako okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wskazując, że ubezpieczony pracownik wykonywał w tym czasie ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych i toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, na stanowisku ładowacza (wcześniej stosowane nazewnictwo ładowacz - robotnik transportu) wymienione w wykazie A dziale VIII poz. 1 pkt 1 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Ubezpieczony pracował wtedy przy ciężkich pracach rozładunkowych wagonów na boczniczy zakładowej (towar w wagonie miał wagę od 1,5 do 2 ton), a także przy przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych i żrących. Jego praca odwołującego polegała na tym, że w 80% wykonywał czynności związane z ciężkimi pracami rozładunkowymi wagonów z papierem (rozklinowaniu towaru w wagonie, przetaczaniu rolek papieru i jego ręcznym rozładunku), a w pozostałym zakresie z rozładunkiem wagonów z innymi materiałami takimi jak: mąka, soda, boraks, żywica, żrące substancje chemiczne.

Sąd pierwszej instancji uznał, że w okresie od 14 marca 1980 r. do 31 sierpnia 1991 r. praca ubezpieczonego polegała na tym, że przez 8 godzin dziennie spawał elektrycznie oraz gazowo poszczególne elementy do form poziomych, a zatem wykonywał czynności spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy także wtedy, gdy został brygadzystą. Czynności związane z wykonywaniem obowiązków brygadzysty zajmowały mu 15 do 30 minut i nie miał przydzielonego odrębnego pomieszczenia do wykonywania tej pracy. Także co do kolejnego okresu zatrudnienia Sąd Okręgowy przyjął, że od 4 stycznia 1994 r. do 28 lutego 2013 r. ubezpieczony wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy ciężkie prace na stanowisku robotnika transportu, ładowacza i kierowcy wózka transportowego. W konsekwencji uwzględnił odwołanie ubezpieczonego na podstawie art. 184 ust. 1 w związku z art. 27 i art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., powoływanego dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów (RM) z 7 lutego 1983 r.), skoro postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawca spełnił warunek posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Natomiast Sąd Apelacyjny odmiennie ocenił zatrudnienie ubezpieczonego w okresie od 4 stycznia 1994 r. do 28 lutego 2013 r. w Zakładach [...]. Z zeznań świadka T. D. pracującego w tym okresie razem z wnioskodawcą wynikało bowiem, że ubezpieczony zajmował się rozładunkiem wagonów, ale rozładowywał papier, co zabierało mu 80% jego czynności pracowniczych, a ponadto inne materiały (mąkę, sodę, boraks, żywice). Oznaczało to, że ubezpieczony w tym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach wymienionej w wykazie A dział VIII poz. 1 pkt 1 zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, a tym bardziej wymienionej w wykazie A dział VIII poz. 1 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., jako prace „w transporcie i łączności”. W szczególności w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia wskazano konkretne stanowiska przynależne do konkretnych branży i uznane za pracę w szczególnych warunkach. W do konsekwencji „nie można zatem swobodnie lub dowolnie z naruszeniem postanowień rozporządzenia wiązać

konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym rozporządzeniu. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony Sąd pierwszej instancji dowolnie ocenił materiał dowodowy odnośnie do wykazania przez ubezpieczonego 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych i bezpodstawnie zaliczył zajmowane przez niego stanowisko pracownika transportu - ładowacza do prac wymienionych w Dziale VIII poz. 1 ciężkie prace ładunkowe i wyładunkowe oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, ponieważ Zakład [...] zajmujący się produkcją papieru należał do odrębnej branży, tj. Działu VI 'W leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym', w którym stanowisko ładowacza 'nie figuruje". Doszło zatem do niewłaściwej kwalifikacji wykonywanej przez ubezpieczonego pracy, a Sąd pierwszej instancji naruszył dyspozycje § 4 ust. 1 rozporządzenia RM z 1983 r., a w konsekwencji naruszył także art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, odsyłający do rozporządzenia przy ustalaniu szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury z obniżonego wieku, o jakim stanowi ust. 1 tego przepisu. Sąd pierwszej instancji dokonując oceny charakteru świadczonej przez ubezpieczonego w latach 1994-1998 pracy błędnie posiłkował się też zarządzeniem Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego, gdzie w Dziale VIII „W transporcie i łączności" pod pozycją 1 pkt 1 wymienione zostało stanowisko ładowacza. Tymczasem „ewentualne posiłkowanie się zarządzeniem resortowym powinno odnosić się do Działu VI 'W leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym', gdzie nie występują prace polegające na ciężkich pracach ładunkowych i wyładunkowych oraz stanowisko ładowacza". Sąd Apelacyjny uznał, że wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 3 lutego 1983 r., nie uprawnia do nabycia emerytury z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ „w przemyśle papierniczym nie można wykonywać pracy, jaka wykonują ładowacze w transporcie i łączności przy ciężkich pracach ładunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych,

żrących lub parzących w transporcie (dział VIII poz. 1). Bowiern koniecznym jest, by występował bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danej branży”. Dlatego Sąd drugiej instancji uznał, że zatrudnienie ubezpieczonego na stanowiskach „ładowacza” nie była pracą w warunkach szczególnych, jakiej wymaga art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej, dlatego ubezpieczony nie wykazał wymaganego ustawą 15-letniego stażu pracy wymaganego do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W skardze kasacyjnej od całości wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku poprzez jego zmianę i oddalenie apelacji organu rentowego, alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

1/ art. 184 w związku z art. 32 ust. 1,2,4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne stanowisko, że w przemyśle papierniczym nie można wykonywać pracy, jaką wykonują ładowacze w transporcie i łączności przy ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, twierdząc, że praca wnioskodawcy jest wymieniona w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów, w szczególności w jego Wykazie A Dziale VIII Transport i łączność - pkt. 1. Ponadto charakter i rodzaj wykonywanej pracy, stopień uciążliwości dla zdrowia, wymogi co do sprawności psychofizycznej, ekspozycja na czynniki szkodliwe nie odbiegają od takiej samej pracy wykonywanej w typowym zakładzie transportowym, a „zakład papierniczy zatrudniający wnioskodawcę oprócz działalności podstawowej, prowadził na swoje potrzeby także działalność *stricto* transportową”;

2/ art. 2a ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niezastosowanie w sprawie, co prowadziło do naruszenia zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, „rozpatrywanej pod kątem warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych - w tym przypadku - warunków uzasadniających prawo do wcześniejszej emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach - ocenianą odmiennie przy jednoczesnym braku różnic w

jej charakterze, uciążliwości, ekspozycji na czynniki szkodliwe w zależności od gałęzi przemysłu (resortu) w jakim funkcjonuje dany zakład pracy”.

Skarżący wskazał również naruszenie przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c. które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy i polegało „na błędnym uzasadnieniu, że wnioskodawca nie wykonywał w Zakładach [...]pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy poprzez powołanie się Sądu na zeznania świadka T. D., który faktycznie zeznał co innego, niż zacytował Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i stąd powstała rozbieżność między ustaloną przez Sąd Apelacyjny podstawą faktyczną (faktem pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy) a dowodem (zeznaniem świadka), na których oparł się Sąd”, który nie wskazał w uzasadnieniu wyroku, czy „uznał za udowodniony lub nie udowodniony fakt posiadania przez zakład papierniczy zatrudniający wnioskodawcę działu transportowego (bocznicy kolejowej), prowadzonego na potrzeby tego zakładu, oprócz działalności podstawowej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw, chociaż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest zupełnie czytelne ani dostatecznie precyzyjne. Dokonując ustaleń faktycznych oraz ich negatywnej subsumcji z punktu widzenia pozycji 1 Wykazu A Działu VIII załącznika do rozporządzenia rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., który stanowi o ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, Sąd Apelacyjny niekorzystnie dla skarżącego znaczenie przypisał branży, w której wykonywane są wymienione prace. Tymczasem takie prace - oceniane według ich cechy „ciężkości”- są co najmniej *prima facie* pracami uciążliwymi, ale równocześnie powinny one być nie tylko ciężkie, polegać na załadunku, wyładunku lub przeładunku szczególnego rodzaju ciężkich materiałów opisanego (konkretnego) rodzaju, tj. sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. Tylko bowiem łączne cechy uciążliwości prac „ciężkich” oraz równocześnie szkodliwości zatrudnienia wykonywanego w pełnym

wymiarze czasu pracy przy załadunku, wyładunku lub przeładunku konkretnie określonych materiałów: sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących, które uznawane były za szkodliwe dla zdrowia, wyczerpuje przesłanki uznania ich za wykonywanie zatrudnienia w szczególnych warunkach dla nabycia wcześniejszych uprawnień emerytalnych na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. W analizowanym zakresie nie przekonuje argumentacja Sądu drugiej instancji, że „w przemyśle papierniczym nie można wykonywać pracy, jaką wykonują ładowacze w transporcie i łączności przy ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie (dział VIII poz. 1). Bowiem koniecznym jest, by występował bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danej gałęzi gospodarki”. Tymczasem nie można wykluczyć, że również w przemyśle papierniczym występuje potrzeba i konieczność korzystania w procesach technologicznych, w tym do produkcji papieru, z wymienionych rodzajów materiałów szkodliwych dla zdrowia (sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących). Oznacza to, że gdyby tak rodzajowo opisane, uciążliwe i szkodliwe dla zdrowia prace były wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy przez pracowników transportu zatrudnionych w przemyśle papierniczym, które polegałyby na wykonywaniu w takim wymiarze czasu pracy ciężkich prac załadunkowych, wyładunkowych lub przeładunkowych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących niezbędnych w procesie technologicznym przemyśle papierniczym, to takie zatrudnienie mogłyby być uwzględnione do okresu prac szczególnych w transporcie, które ze względu na rodzaj wykonywanych ciężkich prac w transporcie w każdej branży, w tym w przemyśle papierniczym, powinny być zaliczone się do stażu pracy w warunkach szczególnych. Na gruncie zasady równego traktowania ubezpieczonych, którzy świadczyli takie same prace szczególne w pełnym wymiarze czasu pracy (art. 2a ustawy systemowej), nie ma usprawiedliwionych podstaw, a przede wszystkim prawnego, racjonalnego ani interpretacyjnego uzasadnienia do różnicowania świadczenia ciężkich prac załadunkowych, wyładunkowych lub przeładunkowych szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w

zależności od branży, w szczególności transportowej, w której najczęściej takie zatrudnienie może lub bywa wykonywane. Wprawdzie wykluczona jest swobodna lub dowolna interpretacja oraz uznaniowa kwalifikacja okresów szczególnego rodzaju zatrudnienia wymaganych do nabycia wcześniejszych uprawnień emerytalnych na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, która na ogół wymaga uwzględnienia specyfiki przypisania prac uciążliwych lub szkodliwych do konkretnej branży (zasada branżowości), ale jeżeli nie ma żadnych wątpliwości, że cechy szkodliwego oddziaływania na organizm pracownika ma takie samo, równe, jednakowe lub tożsame zatrudnienie szczególne, bez względu na branżę, w których wykonywane były konkretne ciężkie prace transportowe materiałów uznanych za szczególnie uciążliwe lub szkodliwe dla organizmów pracowników, to taki sam lub analogiczny rodzaj i rozmiar szkodliwego zatrudnienia (w pełnym wymiarze czasu pracy) powinien podlegać jednakowej ocenie i kwalifikacji prawnej w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych, w tym dla celów emerytalnych (art. 2a ustawy systemowej).

Równocześnie jednak skarżący nie zawarł w skardze kasacyjnej innych proceduralnych, poza częściowo trafnym zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który wszakże nie miał wpływu na prawidłowy osąd sprawy, a w szczególności skarżący nie wykazał, że w spornym okresie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy przy ciężkich pracach załadunkowych, wyładunkowych lub przeładunkowych szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. Skarżący wprawdzie pracował przy transporcie z bocznicą kolejowej towarów (o wadze „od 1,5 do 2 ton”), ale nawet nie twierdził, iżby w pełnym wymiarze czasu pracy na zajmowanym stanowisku zatrudnienia wykonywał prace transportowe z wymienionymi rodzajami materiałów (sypkimi, pylistymi, toksycznymi, żrącymi lub parzącymi). Przeciwnie, z miarodajnych ustaleń faktycznych w sprawie (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) wynikało, że sporna praca skarżącego w transporcie polegała w 80% na „rozklinowaniu towaru w wagonie, przetaczaniu rolek papieru i jego ręcznym rozładunku”, który następnie odwozili wózkarze. Równocześnie nie wymaga dowodu, że papier nie jest materiałem sypkim, pylistym, toksycznym, żrącym ani parzącym. Tylko w pozostałym zakresie skarżący wykonywał transportowe prace rozładunkowe innych towarów, takich jak: „mąka, soda, boraks, żywica, żrące



substancje chemiczne”, które ze względu na ich wykonywanie w ewidentnie niepełnym wymiarze czasu pracy i tak nie mogły być uwzględnione do szczególnego stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia wcześniejszych uprawnień emerytalnych na podstawie art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji w zgodzie z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

kc